



Sygn. akt II CSK 522/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSA Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości „A.”-  
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
przeciwko „G.” – Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością  
o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 6 marca 2009 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 8 maja 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwaney kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt) tytułem zwrotu  
kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 maja 2008 r. oddalił apelację powoda Syndyka Masy Upadłości A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 31 stycznia 2008 r., oddalającego powództwo o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników „G.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podjętej w dniu 25 czerwca 2007 r. w przedmiocie przeznaczenia całego zysku za rok 2006 na kapitał zapasowy.

Istotne elementy stanu faktycznego przyjętego przez Sąd Apelacyjny za podstawę orzeczenia przedstawiały się następująco:

Pozwana Spółka powstała w 1994 r., przedmiotem jej działalności jest między innymi organizowanie gier losowych i zakładów wzajemnych. Spółka A. jest wspólnikiem pozwanej, posiada 430 udziałów. Umowa Spółki G. przewiduje, że zgromadzenie wspólników może całość lub część zysków przeznaczyć na inne cele, w szczególności na kapitał zapasowy lub fundusze celowe, przez zgromadzenie utworzone (§ 22 pkt umowy).

W latach 1999 – 2002 Spółka odnotowała ujemny wynik prowadzonej działalności. Zysk za lata 2003 i 2004 przeznaczony został na pokrycie strat z ubiegłego okresu, a osiągnięty w 2005 r. pokrył straty i zasilił kapitał zapasowy, zaś w kolejnych dwóch latach zysk w całości przekazano na kapitał zapasowy.

Od rozpoczęcia działalności pozwana nie wypłacała zysku wspólnikom, bo przez 10 lat nie osiągała go, przełom nastąpił dopiero w 2004 r., a łącznie za lata 2005 i 2006 zysk wyniósł 7 000 000 zł. Zmiana sytuacji finansowej była następstwem podjęcia działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych.

W 2007 r. pozwana otworzyła salon gier w W. i wystąpiła o zezwolenie na prowadzenie takiego salonu w S., przeznaczyła na modernizację pomieszczeń przeznaczonych na salony 1 000 000 zł, dokonała zakupu automatów o niskich wygranych.

Postanowieniem z dnia 21 października 2005 r. Sąd Rejonowy w K. ogłosił likwidacyjną upadłość A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Określone

zostały przez sędziego komisarza, postanowieniem z dnia 28 maja 2007 r., warunki sprzedaży w drodze przetargu przedsiębiorstwa tej Spółki, w tym cena wywoławcza w wysokości 4 124 480 zł, łącznie udziałami w pozwanej Spółce.

Po przeprowadzeniu przetargu powód zawarł, w dniu 4 lipca 2007 r., z P. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę sprzedaży i warunkową umowę sprzedaży obejmującą przedsiębiorstwo upadłej. Strony tej umowy zobowiązały się zawrzeć umowę sprzedaży udziałów w pozwanej Spółce za sumę 261 870 zł w terminie 14 dni od zaistnienia wszystkich wymaganych zezwoleń.

Zgromadzenie wspólników na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2007 r. podjęło uchwałę nr 5 o przeznaczeniu zysku za 2005 r. na pokrycie strat z ubiegłych lat i kapitał zakładowy oraz po przyjęciu i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego zarządu z działalności Spółki za 2006 r., uchwałę nr 11, stosunkiem głosów 1655 do 430, o przekazaniu zysku za 2006 r. na zasilenie kapitału zakładowego. Przeciwno tej uchwale głosował jedynie powód, który wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu.

Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżona uchwała nie była sprzeczna z dobrymi obyczajami i umową spółki ani z dobrymi obyczajami i podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika. Cel zawiązania spółki, jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, może uzasadniać wyłączenie czystego zysku od podziału i przeznaczenie go na realizację innych zamierzeń. Zgromadzenie wspólników powinno się kierować interesem ekonomicznym spółki, a nie sytuacją poszczególnych wspólników. Na treść uchwały nie miało wpływu skorzystanie przez wspólników z prawa pierwokupu, skoro cena udziałów ustalona została w postępowaniu upadłościowym, na co ani pozwana ani jej pozostali wspólnicy nie mieli wpływu. Osiągnięcie znacznego zysku w roku poprzedzającym sprzedaż udziałów miała istotne znaczenie dla określenia ceny. Powód nie wykazał, że przeznaczenie go na inny cel wpłynęło na zmniejszenie zainteresowania ofertą, zwłaszcza że tylko w razie niewypłacenia dywidendy nabywca mógł z tego zysku skorzystać. Dobra sytuacja pozwanej powinna być brana pod uwagę przy określaniu ceny udziałów, a tym samym i przedsiębiorstwa upadłego wspólnika. Nie zostały przedstawione dowody dla wykazania niemożności zapoznania się ze stanem spraw pozwanej Spółki przed oszacowaniem wartości przedsiębiorstwa, nie

stanowiło przeszkody w pozyskaniu tych informacji niezwołanie zgromadzenia wspólników w 2006 r.

Decydujące znaczenie miały, wynikające ze sprawozdań finansowych działania zmierzające do zwiększenia rentowności Spółki i umocnienia jej pozycji na rynku, co było możliwe dzięki zaangażowaniu kapitału pochodzącego z pozostawionych zysków. Takie działania uznał Sąd Apelacyjny za racjonalne i zgodne z interesem ekonomicznym Spółki. Mimo upływu roku od podjęcia uchwały powód nie powołał dowodu dla wykazania, że uchwała była jedynie formalnym zabiegiem, sprzecznym z art. 249 k.s.h.

Optymalizacja postępowania upadłościowego nie ma znaczenia dla oceny prawidłowości uchwał podejmowanych przez organy spółki kapitałowej.

Powód w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Naruszenie prawa materialnego łączy z błędną wykładnią art. 249 k.s.h. w związku z art. 2 prawa upadłościowego i naprawczego przez przyjęcie, że kwestionowana uchwała nie krzywdzi A. i właściwie ocenia przesłanki wynikające z tych przepisów w zaistniałej sytuacji, a także przez pominięcie relacji jakie zachodzą pomiędzy interesem upadłego wspólnika a interesem jego wierzycieli. Błędnie zinterpretowany został również art. 249 k.s.h. w odniesieniu do zwrotów „pokrzywdzenie wspólnika” i „sprzeczność z dobrymi obyczajami” przez przyjęcie, że podniesione okoliczności nie uzasadniają jego żądania.

Naruszenie prawa procesowego odnosi się do art. 233 w związku z art. 382 k.p.c. i polega na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, niedochowaniu wymogów zasady swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że materiał dowodowy uzasadnia oddalenie powództwa.

Domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku, przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji ewentualnie uchylecia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący powołał zarzut naruszenia art. 233 w związku z art. 382 k.p.c., dążąc do podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów, która doprowadziła do nietrafnego, w jego ocenie, wniosku o bezzasadności zgłoszonego powództwa. Zarzut tak zbudowany nie może odnieść zamierzonego rezultatu ze względu na wykluczenie takiej możliwości w art. 398<sup>3</sup> §3 k.p.c., co związane jest z charakterem postępowania kasacyjnego, określonym art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r. III CSK 337/06, niepubl., 5 lipca 2007 r. II CSK 160/07, niepubl., 5 marca 2008 r. III UK 91/07, niepubl., 8 maja 2008 r. V CSK 579/07, niepubl.).

Rozważenie zarzutów naruszenia prawa materialnego oparte być musi na podstawie dokonanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), który podzielił i uznał za własne te, poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Wspólnik nabywa prawo do udziału w zysku rocznym, jeżeli wynika on ze sprawozdania rocznego spółki oraz został przeznaczony do podziału w całości lub stosownej części uchwałą zgromadzenia wspólników (art. 191 § 1 k.s.h.). Jeżeli zatem uchwała zgromadzenia wspólników nie stanowi o przeznaczeniu jakiegokolwiek części zysku rocznego netto na dywidendę dla wspólników, nie nabywają oni prawa do jej otrzymania, co oznacza, że wspólnicy mogą zdecydować o innym przeznaczeniu wypracowanego zysku.

Umowa pozwanej Spółki nie przewiduje w tym względzie odmiennych od ustawowych uregulowań.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażone zostały, podzielane poglądy, że wspólnikom (tak, jak i akcjonariuszom na gruncie art. 347 § 1 k.s.h.), podejmującym uchwałę o zaniechaniu wypłat dywidendy z uwagi na perspektywicznie uwzględniany interes spółki, przysługuje szeroka dyskrejonalna władza, co łączyć należy z powściągliwym wkraczaniem przez sąd w kwestie podstaw takich decyzji, przy dokonywaniu oceny powództwa wspólnika o uchylenie uchwały, opartego na twierdzeniu, że miała na celu pokrzywdzenie go. Nie oznacza to jednak dowolności w działaniu wspólników, którzy nie mogą naruszać zasady równouprawnienia wspólników i w inny sposób ich krzywdzić, zwłaszcza mniejszościowych

(por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2004 r. I CK 537/03, niepubl. i z 28 października 2008 r. V CSK 242/08, niepubl.).

Decyzja o przeznaczeniu zysku rocznego na cele związane z działalnością spółki i dalszym jej rozwojem, która wyłącza prawo do dywidendy, powinna uwzględniać, między innymi, cel jej działalności, konieczne do jego realizacji i dalszego rozwoju przedsięwzięcia oraz uwarunkowania rynkowe, jak również to, że prawo do udziału w wypracowanym zysku jest jednym z najważniejszych uprawnień wspólnika. Właściwe rozważenie interesu spółki i wspólnika decyduje o pozytywnej ocenie uchwały zgromadzenia wspólników.

Ochrona tego uprawnienia może być realizowana drogą zaskarżenia uchwały wspólników w oparciu o art. 249 § 1 k.s.h., który zezwala na kwestionowanie jej, nie tylko w razie niezgodności z prawem i postanowieniami umowy, ale również, jeśli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Ocena czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone dokonywana być musi z uwzględnieniem wszystkich okoliczności związanych z podjęciem uchwały. Naruszenie dobrych obyczajów, jako przyczyna podjęcia uchwały określonej treści, związane jest z aspektem moralnym i rozpatrywane może być w kategorii niegodziwości zachowań oraz naganności zamierzonych celów w działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r. I CKN 1137/98, OSNC 2002/3/31, który zachował aktualność na gruncie obecnie obowiązującego uregulowania).

Odesłanie do dobrych obyczajów nie może tracić z pola widzenia roli uchwał wspólników dla prawidłowego funkcjonowania spółki i realizowania założonych przez nią celów w interesie wszystkich wspólników oraz konieczności wyważenia interesów stron przy przewadze słusznego i zasługującego na ochronę.

Właściwy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością prymat kapitału nad elementem osobowym oznacza, że w razie konfliktu interesów nadrzędny jest interes spółki wobec partykularnych interesów wspólników.

W odniesieniu do sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami i mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika przyjęte zostało w orzecznictwie, że dotyczy ona takiej, która podjęta została z realnym zamiarem pokrzywdzenia (por. wyrok z dnia 20 czerwca 2001r. I CKN 1137/98, wyrok z dnia 16 kwietnia 2004 r. I CK 537/03),

nie może być ono przypadkowe. Chodzi zatem o umyślne działanie na szkodę wspólnika, kiedy cel pokrzywdzenia istniał w czasie jej podejmowania, jak i wtedy, kiedy do pokrzywdzenia doprowadziło jej wykonanie lub naruszona została zasada równouprawnienia.

Uchwała zgromadzenia wspólników przeznaczająca cały zysk roczny na kapitał zakładowy może być kwalifikowana, jako krzywdząca wspólnika w relacji do spółki, jeśli powoduje długotrwałe wyłączenie zysku z podziału, kiedy kapitał zapasowy i kapitał rezerwowy są już bardzo znaczne, a brak oznak dekonunktury w branży, który usprawiedliwiłby dalsze kumulowanie środków w spółce, przyjęcie takiej polityki rozwojowej, której następstwem jest stałe przeznaczanie zysku na cele rozwojowe albo przeinwestowanie, czy też prowadzi do transferowania zysku do innych spółek, w których pozostali wspólnicy nie mają udziałów, przyznanie dywidendy tylko niektórym wspólnikom.

Nie zasługuje na podzielenie zarzut skarżącego, że nie zostały w miarodajny sposób uwzględnione wszystkie okoliczności, jakie miały miejsce przy podejmowaniu uchwały, w szczególności to, że wspólnik pozostaje w stanie likwidacyjnej upadłości oraz że zgłoszone zostały przez pozostałych wspólników prawa pierwokupu należących do niego udziałów po rozstrzygnięciu przetargu.

Nie można podzielić stanowiska, że podjęcie decyzji w przedmiocie przeznaczenia zysku za 2006 r. powinno uwzględniać prowadzenie postępowania upadłościowego względem jednego ze wspólników i doprowadzić do dofinansowania go w celu zaspokojenia w większym stopniu jego wierzycieli.

Uregulowanie art. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), dalej p.u.n., nakłada obowiązek dążenia do zaspokojenia wierzycieli w najwyższym stopniu, odnosi on się do osób prowadzących postępowanie upadłościowe, w tym do syndyka. Dalsze przepisy, uwzględnione przez Sąd drugiej instancji, rozwijające tę naczelną zasadę, wskazują na powinność objęcia postępowaniem wszystkich składników majątku upadłego i należyłą ich wycenę( art. 61 p.u.n.), jak też zbycie na najdogodniejszych warunkach, przy uwzględnieniu priorytetu sprzedaży przedsiębiorstwa w całości (art. 316 p.u.n.).

Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że nakazuje innym podmiotom podejmowanie działań, korzystnych dla upadłego z uwagi na powyższe założenie. Odnosi się to również do pozwanej, której współnikiem jest upadła Spółka.

Wymaganie podjęcia uchwały o przeznaczeniu zysku na dywidendę dla współników z tej przyczyny, w oderwaniu od sytuacji Spółki i rozważenia jej interesów, wskazuje na domaganie się uprzywilejowania jednego współnika, pozostające w sprzeczności z zasadą równości wszystkich współników.

Ocena skuteczności zgłoszenia przez współników skorzystania z prawa pierwokupu zbywanych przez Syndyka udziałów upadłej Spółki wykracza poza ramy rozpoznawanej sprawy. Nie zasługuje na podzielenie stanowisko skarżącego, że działanie w ramach uprawnienia, przyznanego wiążącą wszystkich współników umową spółki powinno być ocenione jako sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie przekonują również zastrzeżenia, że złożenie wniosków zmierzających do realizacji zastrzeżonego prawa pierwokupu, w ramach prowadzonego postępowania upadłościowego miało jedynie na celu pokrzywdzenie upadłego współnika. Nabycie udziału jest możliwe w sytuacji dążenia przez współnika do sprzedaży, związane z odpłatnością, której rozmiar uwzględnia stan spraw spółki. Podkreślenia wymaga, że Spółka A. już w 2003 r. zamierzała sprzedać udziały.

Nieuprawnione jest powoływanie się na to, że pozostali współnicy działali z zamiarem przejęcia całego zysku, z którego będą w przyszłości korzystać z pominięciem upadłej Spółki. Odejście współnika, bez względu na przyczynę, nie może ograniczać działań koniecznych do skutecznej realizacji celu spółki.

W motywach Sądu drugiej instancji wskazane zostały przyczyny podjęcia uchwały o wykorzystaniu zysku dla umocnienia pozycji rynkowej pozwanej i przeprowadzenia rozpoczętych działań, związanych z rozszerzonym zakresem i obszarem działalności, uwzględniające poprzedni długi okres ponoszenia strat oraz przyczyn, które zezwoliły na osiągnięcie pozytywnego wyniku. W powołaniu na przedstawione dokumenty finansowe określone zostały działania, które doprowadziły do osiągnięcia rentowności pozwanej, ocenione długofalowe zamierzenia, z których realizacją wiąże ona konieczność przeznaczenia zysku na inny cel, niż dywidenda dla współników, uwzględniono również uwarunkowania



rynkowe, wskazujące na konieczność odtwarzania urządzeń w celu utrzymania konkurencyjności, jak też koszty działalności.

Skarżąca nie zakwestionowała tego, że opisana konieczność ograniczenia prawa do partycypowania w zysku jest zgodna z zasadami racjonalnej gospodarki, nie powoduje przeinwestowania i uwzględnia interesy spółki.

Podniesione zarzuty nie wskazują na to, że zaskarżona uchwała naruszyła zasadę równouprawnienia wspólników, podjęta została z realnym zamiarem pokrzywdzenia upadłej Spółki, czy też wywołała pogorszenie jej pozycji w pozwanej.

Zastrzeżenia dotyczące nieprawidłowości w zarządzaniu Spółką, polegające na niezwołaniu zgromadzenia wspólników w 2006 r., nie mają znaczenia dla rozpoznania sporu, skoro nie określają związku z treścią uchwały, nie wskazują na domaganie się odbycia posiedzenia, czy też uszczuplenie lub odmowę wykonywania praw upadłej Spółki. Skarżący nie objął zaskarżeniem uchwały dotyczącej przeznaczenia zysku za 2005 r., jak też nie wykazał, że środki, które zasiliły kapitał zapasowy pozwana zużyła niezgodnie z powoływanym przeznaczeniem.

Z powyższych względów skarga kasacyjna, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu w oparciu o art. 398<sup>14</sup> k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji nie naruszył prawa materialnego. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, przewidzianej art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.